

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Warszawie
o wyrównanie świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 lutego 2025 r.,
zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 10 lipca 2024 r., sygn. akt III AUa 754/23 (WSC U 54/24),

odrzuca zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, postanowieniem z dnia 10 lipca 2024 r., odrzucił skargę kasacyjną W. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 7 marca 2024 r. (III AUa 754/23).

Ze sprawy wynika, że w dniu 4 czerwca 2024 r. pełnomocnik wnioskodawcy złożył skargę kasacyjną, a następnie został wezwany do usunięcia jej braków formalnych (przedłożenie pełnomocnictwa oraz podanie wartości przedmiotu zaskarżenia wraz ze szczegółowym jego wyliczeniem w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania pod rygorem odrzucenia). W dniu 2 lipca 2024 r. pełnomocnik wnioskodawcy, działając za pośrednictwem P., złożył pismo procesowe zawierające wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, do którego

dołączył również odpis pełnomocnictwa. Odpowiedź na wezwanie o uzupełnienie braków formalnych skargi została jednak złożona po upływie ustawowego terminu.

Skoro pełnomocnik wnioskodawcy uchybił ustawowemu terminowi do uzupełnienia braków formalnych skargi, to ona podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem w całości pełnomocnik odwołującego się, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 398² § 1 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skarga podlegała odrzuceniu z uwagi na brak uzupełnienia braków formalnych skargi, podczas gdy wszelkie jej braki formalne zostały uzupełnione w terminie.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 22 sierpnia 2024 r. Sąd Apelacyjny wysłał akta sprawy III AUa 754/23 (IV U 1594/22) Sądowi Najwyższemu. Zarządzeniem z dnia 30 sierpnia 2024 r. Przewodniczący III Wydziału Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego zwrócił akta sprawy z zażaleniem Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie jako przedwcześnie przedstawione, bo przed doręczeniem odpisu zażalenia organowi rentowemu. Jednocześnie wskazano, że zgodnie z art. 394¹ § 3 k.p.c. w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym art. 395 k.p.c. stosuje się odpowiednio, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie podejmuje czynności w postępowaniu międzyinstancyjnym, lecz przyjmuje gotowe do rozpoznania zażalenie po uzupełnieniu wszystkich braków i doręczeniu odpisów zażalenia pozostałym stronom postępowania.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, pismem z dnia 5 września 2024 r., ponownie przedstawił akta sprawy bez wykonania zarządzenia Sądu Najwyższego, zwracając uwagę, że tylko Sąd Najwyższy jest uprawniony do podejmowania wszelkich czynności w postępowaniu zażaleniowym (art. 395 § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.), co też zresztą wynika ze stanowiska doktryny (por. M. Manowska:

Komentarz do k.p.c., Tom I, WKP 2021) oraz judykatury (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., V CZ 19/16, LEX nr 2056892).

Powyższy stan rzeczy obliguje do wyjaśnienia w sprawie dwóch problemów. Pierwszy z nich dotyczy jej istoty, to jest tego, czy zażalenie pełnomocnika wnioskodawcy na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej jest zasadne; drugi dotyczy kwestii, na jakim organie wymiaru sprawiedliwości spoczywa obowiązek wdrożenia postępowania sanacyjnego (naprawczego), na przykład usunięcia ewentualnych braków formalnych zażalenia. Innymi słowy, czy te braki powinien usunąć sąd powszechny (sąd drugiej instancji) czy też Sąd Najwyższy.

W odniesieniu do głównego zagadnienia, to trzeba zaznaczyć, że pełnomocnik wnioskodawcy postanowienie Sądu drugiej instancji z dnia 10 lipca 2024 r. o odrzuceniu skargi kasacyjnej otrzymał w dniu 9 sierpnia 2024 r. (k-114, pismo zostało uznane za doręczone). W dniu 19 sierpnia 2024 r. pełnomocnik odwołującego się sporządził zażalenie na postanowienie z dnia 10 lipca 2024 r. i tego samego dnia zostało ono nadane za pośrednictwem publicznego operatora pocztowego (koperta k-118).

W związku z tym należy przypomnieć, że stronie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną (art. 394¹ § 1 k.p.c.). Termin do wniesienia zażalenia wynosi tydzień od dnia doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, w tym także w przypadku, gdy doręczenie to nastąpiło z urzędu (art. 394 § 2 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.). Zażalenie zostało jednak złożone po upływie terminu, bowiem skoro pełnomocnik otrzymał odpis orzeczenia z uzasadnieniem w dniu 9 sierpnia 2024 r., to termin do złożenia zażalenia upływał w dniu 16 sierpnia 2024 r. Ostatni dzień na złożenie zażalenia nie był dniem, o którym mowa w art. 115 k.c., tym samym złożenie środka odwoławczego w dniu 19 sierpnia 2024 r. uchybia wyżej wskazanym przepisom.

Zresztą zażalenie nie przedstawia innej argumentacji, która mogłaby przemawiać za nadaniem środka odwoławczego w terminie, jak też nie zawiera alternatywnego wniosku o konwalidowanie momentu jego nadania. Niezależnie od powyższych okoliczności warto zwrócić skarżącemu uwagę, że powinien w zażaleniu wykazać, iż na wezwanie sądu uzupełnił braki skargi kasacyjnej, jeżeli

zaprzecza odmiennemu stwierdzeniu zawartemu w uzasadnieniu postanowienia o jej odrzuceniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PZ 23/03, LEX nr 79924). Jednak i tego wątku w zażaleniu brak. Dlatego zażalenie podlegało odrzuceniu z mocy art. 398⁶ § 3 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Nie ma racji Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, że wszelkie czynności w postępowaniu zażaleniowym powinien podejmować Sąd Najwyższy, to jest na przykład usunąć jego braki formalne, czy też doręczyć odpis stronie przeciwnej.

Po pierwsze, wskazane w tej mierze orzeczenie Sądu Najwyższego (zob. postanowienie z dnia 25 maja 2016 r., V CZ 19/16, LEX nr 2056892) nie przesądza, by to właśnie Sąd Najwyższy miał obowiązek podejmowania wszelkich czynności w postępowaniu zażaleniowym. Co więcej powołane orzeczenie dotyczy skargi o wznowienie postępowania, *nota bene* w której sąd powszechny odrzucił ją (brak ustawowej podstawy wznowienia). Owszem w zażaleniu omawianej sprawy podnoszono kwestie wdrożenia „postępowania naprawczego” (konieczność usunięcia braku formalnego związanego z oznaczeniem stron postępowania oraz wartości przedmiotu zaskarżenia w trybie art. 130 k.p.c.), niemniej Sąd Najwyższy wskazał wówczas, że zastosowanie art. 130 § 1 k.p.c. jest uzasadnione tylko wtedy, gdy uzupełnienie braków formalnych może prowadzić do nadania sprawie dalszego biegu.

Po wtóre, przytoczone przez Sąd Apelacyjny stanowisko doktryny nie jest w niej utrwalone i jednomyślnie przedstawiane. Pogląd przytoczony przez Sąd drugiej instancji opiera się na założeniu, że przepisy regulujące postępowanie zażaleniowe przed Sądem Najwyższym (art. 394¹ § 3 k.p.c.) nie odsyłają do odpowiedniego stosowania przepisu art. 398⁶ § 1 i 2 k.p.c., który uprawnia przewodniczącego w sądzie drugiej instancji do usuwania braków formalnych skargi kasacyjnej, a sąd drugiej instancji do jej odrzucenia. Z kolei przepisy o apelacji nie zawierają uprawnienia dla przewodniczącego w sądzie drugiej instancji do kontroli zażalenia skierowanego do Sądu Najwyższego pod względem formalnym ani uprawnienia dla sądu drugiej instancji do odrzucenia zażalenia. Odpowiednie stosowanie w tym zakresie art. 373 § 1 k.p.c. oznacza, że uprawniony do kontroli zażalenia pod względem formalnym oraz do odrzucenia zażalenia jest Sąd Najwyższy, a nie sąd drugiej instancji (zob. M. Manowska [w:] A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan,

M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16), LEX/el. 2022).

W opozycji do przedstawionego stanowiska przyjmuje się, że art. 398⁶ § 3 k.p.c. oraz znowelizowany art. 395 § 1 k.p.c. nie są spójne, a zatem równoczesne odesłanie do nich przez art. 394¹ § 3 k.p.c. może powodować wątpliwości interpretacyjne (por. M. Dziurda [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 r., Warszawa 2023, art. 395). W ocenie tego autora, należy przyznać pierwszeństwo regulacji z art. 398⁶ § 3 k.p.c., z którego wynika, że Sąd Najwyższy odrzuca zażalenie, które podlegało odrzuceniu przez sąd drugiej instancji albo zwraca je temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków. Założenie racjonalności ustawodawcy pozwala - jak się wydaje - przyjąć, że *implicite* oznacza to (inaczej niż na gruncie art. 395 § 1 w odniesieniu do zażalenia dewolutywnego do sądu drugiej instancji), iż w przypadku zażalenia do Sądu Najwyższego sąd *a quo* bada także braki formalne i fiskalne. Gdyby bowiem jego badanie miało, stosownie do art. 395 § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., obejmować to tylko, czy zażalenie nie jest spóźnione ani z mocy prawa niedopuszczalne, nieracjonalne byłoby zwracanie przez Sąd Najwyższy zażalenia sądowi *a quo*, skoro braków takich nie sposób usunąć.

W literaturze akcentuje się również, że na Sąd Najwyższy nie zostały przeniesione zostały obowiązki w zakresie oceny dopuszczalności zażalenia i usunięcia jego braków, bowiem w art. 394¹ § 3 k.p.c. mamy jednocześnie wyraźne odesłanie do art. 398⁶ § 3 k.p.c., z którego wynika, że w razie stwierdzenia braków formalnych skargi kasacyjnej przedstawionej Sądowi Najwyższemu skargę tę zwraca się sądowi drugiej instancji w celu usunięcia dostrzeżonych braków. Sam Sąd Najwyższy nie przeprowadza postępowania naprawczego. Zatem sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, ma niezwłocznie wniesione zażalenie wraz z aktami przedstawiać Sądowi Najwyższemu (zasada), chyba że ujawni się obowiązek uruchomienia postępowania naprawczego (por. T. Wiśniewski [w:] D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505, LEX/on-line). A zatem sąd, do którego wniesiono zażalenie ma obowiązek zbadać, czy jest ono wniesione w

terminie i czy jest dopuszczalne na podstawie przepisów prawa (P. Ryłski, A. Olaś, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 394¹. Wyd. 3, Warszawa 2024).

Sumując dotychczasowe uwagi, już *prima facie* widać, że ewentualne postępowanie naprawcze nie może wyglądać tak, jak widzi to Sąd Apelacyjny. Nie chodzi tu tylko o ilość poglądów wyrażanych w doktrynie, które opowiadają się za jednym bądź drugim rozwiązaniem, bowiem takie spojrzenie nie rozwiąże zagadnienia. Zatem niezbędne staje się systemowe spojrzenie na kwestię, jaki sąd (powszechny czy Najwyższy) ma obowiązek dokonać czynności sanacyjnych związanych ze złożeniem zażalenia. *De facto* chodzi o poszukiwanie standardu postępowania, tak by jego modelowe ukształtowanie nie prowadziło do wydłużania się postępowania zażaleniowego, lecz zapewniło sprawne procedowanie, przede wszystkim z wykorzystaniem narzędzi usprawniających jego bieg (dostęp do portalu sądów powszechnych).

Zgodnie z art. 394¹ § 3 k.p.c. do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio art. 395 k.p.c. Zwrot odpowiednio przy wykładni danej normy nie może być ignorowany. Odpowiednie stosowanie oznacza albo zastosowanie określonego przepisu wprost, bez jakiegokolwiek modyfikacji jego treści, albo zastosowanie przepisu ze zmianą, modyfikacją hipotezy. Po trzecie, pojęcie odpowiedniego stosowania może obejmować takie przypadki, w których określone przepisy mogą nie zostać w ogóle zastosowane do drugiego zakresu odniesienia (zob. J. Nowacki: Odpowiednie stosowanie przepisów prawa, PiP 1964 nr 3, s. 367-376). Przyjęcie założenia Sądu odwoławczego (sąd pierwszej instancji niezwłocznie przedstawia zażalenie wraz z aktami sądowi właściwemu do jego rozpoznania) oznacza pominięcie drugiej części zdania opisanego w art. 395 § 1 k.p.c. w tym fragmencie, w którym jest mowa, że gdy zażalenie jest spóźnione lub z mocy prawa niedopuszczalne, to w takim przypadku sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, odrzuca zażalenie w składzie jednego sędziego. Z akt sprawy wynika, że zażalenie zostało złożone po upływie tygodniowego terminu. Nie było zatem przeszkód, by sąd – który wydał zaskarżone postanowienie – odrzucił zażalenie. Koreluje z tym rozwiązaniem sytuacja, w której odpowiednie stosownie art. 395 § 2 k.p.c. w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym (art. 394¹ § 3 k.p.c.) oznacza, że jeżeli

zażalenie jest oczywiście uzasadnione, sąd drugiej instancji, który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przysyłając akt Sądowi Najwyższemu, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2020 r., I PZ 2/20, LEX nr 3108062).

Istnieją zatem normatywne racje, które pozwalają procedować sądowi drugiej instancji w postępowaniu zażaleniowym. Pozostawienie tej kompetencji tylko odnośnie do powyżej opisanych sytuacji byłoby jednak dysfunkcyjne, skoro sąd powszechny byłby uprawniony jedynie do odrzucenia zażalenia, zaś wszelkie wymagania formalne i fiskalne byłyby obowiązkiem Sądu Najwyższego. Z tej przyczyny punktowa interpretacja art. 395 k.p.c. nie jest możliwa do zaakceptowania, gdyż uderza w sprawność postępowania. Tym samym, ważąc wszelkie racje i szukając rozsądnego kompromisu, należy przyjąć, że reguła z art. 398⁶ § 3 k.p.c. obliguje już sąd drugiej instancji do wdrożenia postępowania naprawczego, w tym usunięcia braków formalnych zażalenia. Niewątpliwie komunikacja sądu powszechnego (dostęp do portalu informatycznego) ułatwia (i przyspiesza) sanację wszelkich uchybień, jak również minimalizuje niezbędne wydatki w tej kwestii. Przeniesienie tego obowiązku na Sąd Najwyższy kłóci się z jego funkcją i rolą, jaka wynika z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 622).

Oceny tej nie zmienia, że zażalenie cechuje się niskim stopniem sformalizowania a przeto na tym polu braki formalne przybierają postać marginalną. W każdym przypadku zażalenie powinno czynić zadość wymaganiom stawianym każdemu pismu procesowemu (art. 126 § 1 k.p.c.) oraz wymaganiom jemu przypisanym (art. 394 § 3 k.p.c.). *Ergo* kontrola jego parametrów przez sąd drugiej instancji (co do zasady sanujący braki formalne) w postępowaniu zażaleniowym uruchamianym w trybie art. 394¹ k.p.c. jest zasadą. Wynika to zresztą z bieżącego orzecznictwa Sądu Najwyższego, to jest dochodzi do zwrotu akt do sądu drugiej instancji, w postępowaniu zażaleniowym, z powodu braków formalnych (por. postanowienia: z dnia 28 marca 2024 r., III CZ 44/24; z dnia 24 stycznia 2025 r., III CZ 389/24; zarządzenia: z dnia 8 sierpnia 2023 r., III CZ 250/23; z dnia 14

września 2023 r., III CZ 170/23 i III CZ 148/23; z dnia 4 października 2024 r., III CZ 210/24, niepublikowane).

Sumując powyższe, w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym wszelkich czynności naprawczych dokonuje sąd drugiej instancji (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398⁶ § 3 k.p.c.).

[SOP]

[r.g.]